Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 258 — Częstochowa, piątek 21 grudnia 1945 r. — Rok I.

Zbrodnicza działalność SS i SA

SS-mózg i serce planu agresji

Hitler był naszym Mesjaszem — oświadczył bezczelnie Himmler

NORYMBERGA (Ant. wł.) — Wczorajsze posiedzenie Trybunału w Norymberdze rozpoczęło się o godzinie 10-ej rano. — Natychmiast po otwarciu posiedzenia obrońca oskarżonego Baldura von Schirach, byłego przywódcy młodzieży hitlerowskiej, oświadczył, że **Baldur von Schirach nie należał do grona członków rządu** Rzeszy Niemieckiej i nie brał najmniejszego nawet udziału w posiedzeniach gabinetu.

Po tym oświadczeniu obrońcy von Schiracha oskarżyciel amerykański pułkownik Storay rozpoczął odczytywanie dokumentów **w sprawie udziału osławionej organizacji SA (Sturm Abteilung) w rządach hitlerowskiego terroru.**

Na podstawie znanych sądowi dokumentów prokurator amerykański udowodnił, że **każdy z dobrowolnie wstępujących do tej organizacji niemców wiedział dobrze o celach i zamierzeniach SA i był doskonale poinformowany o obowiązkach, jakie spadają na niego po wstąpieniu w szeregi tej organizacji.** Do obowiązków tych należało przede wszystkim **unieszkodliwianie przeciwników reżimu, prześladowanie oraz mordowanie Żydów i szerzenie propagandy militarystycznej,** która w rezultacie dała to, co świat przeżywał w ciągu ostatnich lat sześciu. W związku z tym prokurator Storay stwierdził, że **sześć milionów członków SA wiedziało dobrze, że celem ich działalności jest wprowadzenie w czyn zbrodniczych zamiarów kliki rządzącej.** — SA-mani nie sprzeciwiali się temu i wobec tego wszyscy członkowie zbrodniczej organizacji **winni być uznani za przestępców wojennych i jako tacy winni stanąć przed sądem.**

Inny oskarżyciel amerykański przystąpił następnie do oskarżania **drugiej zbrodniczej organizacji, którą było SS (Schutz Staffeln).**

Oskarżyciel stwierdził, że organizacja SS stanowiła serce i mózg hitlerowskiego planu agresji i była kręgosłupem ideologicznym partii hitlerowskiej. Naczelną zasadą tej organizacji było: mordować, grabić i palić.

Prokurator podkreślił, że **wszystkie rozkazy do SS były podpisane osobiście przez Hitlera.** Delegując SS do pilnowania obozów koncentracyjnych, szef SS **Heinrich Himmler** w specjalnych instrukcjach twierdził, że w obozach koncentracyjnych znajdują się **wyłącznie przestępcy i degeneraci lub też członkowie ras niższych, wobec których żadne zasady ludzkości nie powinny znaleźć zastosowania.**

Hitlera nazywał w swych instrukcjach i rozkazach nowym Mesjaszem, na którego ludzkość czekała od 2.000 lat.

Z zeznań dwóch oficerów armii francuskiej, którzy dłuższy czas przebywali w obozie koncentracyjnym, prokurator przytoczył ustępy, dotyczące bestialskiego traktowania więźniów przez SS. Między innymi oficerowie ci opisują **specjalny aparat do „mierzenia wzrostu".** W chwili, gdy poprzeczna deseczka tego aparatu dotykała głowy więźnia, następował automatycznie **strzał w kark** delikwenta. Oficerowie zeznali, że nadmiar więźniów likwidowano przez otrucie zbytecznej ilości gazami.

Następnie Trybunał zezwolił obronie na powołanie 17-tu świadków odwodowych. **Streicher nie mógł powołać ani jednego świadka na swoją obronę, bo nikt nie chciał świadczyć w jego sprawie. Reszta oskarżonych powołała przeważnie świadków spośród swoich godnych kolegów.**

Tak więc Hess powołał się na zeznania Goeringa, Schacht na Rundstedta i Brauchitscha, Keitel na zeznania Jodla a Frank broniąc się, miał czelność oświadczyć, że starał się przez cały czas swych rządów w Polsce, by Polacy otrzymywali takie samo zaopatrzenie, jak niemcy.

Zbrodnie hitlerowskie w Smoleńsku

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że w dalszym ciągu procesu w Smoleńsku zeznawali świadkowie, którzy wnosili niezmiernie ważne fakty stwierdzające zbrodniczą działalność hitlerowców. Świadek Czysyrkina zeznała, że już przed odstąpieniem wojsk niemieckich we wrześniu 1943 r. szeregowi i oficerowie niemieccy spędzili do stodoły we wsi Dudzino ponad 170 obywateli i spalili ich żywcem. Świadek Antman zeznał, że niemieccy wojskowi bez żadnych powodów zatrzymywali spokojnych obywateli radzieckich, odstawiali ich do komendantury lub innych niemieckich władz bezpieczeństwa, gdzie w czasie badania poddawano ich wyszukanym torturom, a następnie uśmiercano. Sam Antman był badany w gestapo i przypadkowo tylko uratował swoje życie. We wsi Kaspia niemcy powiesili trzech mężczyzn za szczęki — ludzie ci pomarli w strasznych męczarniach. Św. św. Bryszanowa i Denicowa zeznaniami swoimi uzupełniły kartę strasznych zbrodni zbirów faszystowskich na terenie obwodu smoleńskiego. Prześladowania, rozstrzeliwanie spokojnych obywateli, grabież, palenie domów wszystko to było dziełem hitlerowskich zbrodniarzy we wszystkich większych skupiskach ludności. Do sądu przesłano również zeznania świadka Czernyszewej, która była ofiarą zbrodniczych eksperymentów niemieckich lekarzy ze szpitala nr. 551, o których mówi w swoich zeznaniach oskarżony Modisch. Czernyszewa zeznaje, że hitlerowski profesor Mueller przeprowadzał na niej doświadczenia, po których straciła wzrok. Zeznania świadków na tym się kończą. Przewodniczący sądu i prokurator postawili szereg pytań ekspertom sądowym w celu wyjaśnienia rozmiarów zbrodni dokonanych przez hitlerowskich zbirów na radzieckich jeńcach i ludności cywilnej.

SEKRETARZ LIGI ARABSKIEJ PRZECIWKO DEKLARACJI SENATU USA

LONDYN (BBC). — Sekretarz Ligi Arabskiej wystąpił **z ostrym protestem** przeciwko deklaracji Senatu USA, który wypowiedział się za **nieograniczoną imigracją Żydów do Palestyny.** Sekretarz Ligi Arabskiej określił tę deklarację jako niemożliwą do przyjęcia. Senatorowie amerykańscy mogą chcieć pomóc i mogą pomagać sjonistom żydowskim, ale **nie powinni czynić tego kosztem Arabów.**

Uchwalona w Senacie deklaracja będzie obecnie dyskutowana w Izbie Reprezentantów.

ATTLEE, BEVIN I BECKER DELEGATAMI DO ONZ

LONDYN (BBC). — Delagatami Wielkiej Brytanii na pierwsze plenarne posiedzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych będą premier Attlee, minister Bevin i minister Becker.

Komisja przygotowawcza otrzymała zalecenie od podkomisji technicznej, że Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna posiadać własną rozgłośnię radiową oraz własny urząd informacji, które by szczegółowo informowały świat o działalności ONZ oraz propagowały jej hasła.

JEZUICI UKRYWAJĄ FASZYSTÓW

RZYM (Ant. wł.) — Radio rzymskie podało wczoraj wieczorem, że włoskim władzom bezpieczeństwa **udało się wyśledzić** w jednym **z klasztorów jezuickich** b. sekretarza partii faszystowskiej we Włoszech. Z klasztoru tego zbiegł on **w przebraniu jezuity.** W związku z powyższym **został aresztowany przeor klasztoru oraz kilku zakonników.** Aresztowanych przewieziono do Mediolanu.

ZJAZD BAWARSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

MONACHIUM (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w Monachium odbył się pierwszy od 12-tu lat zjazd bawarskiej partii socjalistycznej.

Konferencja zakończy się wcześniej niż przypuszczano

Doniosłe rezultaty obrad moskiewskich

Bevin i Byrnes u generalissimusa Stalina

MOSKWA (Ant. wł.) — Według wiadomości nadeszłych z Moskwy przez agencję Reutera w dniu wczorajszym o godz. 4-tej po południu rozpoczęło się **czwarte kolejne posiedzenie** ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii. **Przewodnictwo** nad obradami **objął komisarz Mołotow.** — Na temat wczorajszych obrad nie wydano w Moskwie **żadnego oficjalnego komunikatu,** tym niemniej jednak korespondenci dyplomatyczni prasy amerykańskiej donoszą o wzmożonym tempie obrad.

Osiągnięte do tej chwili rezultaty rozmów moskiewskich są tak wielkie i doniosłe, że należy się poważnie liczyć z możliwością, iż wkrótce wyczerpany zostanie porządek obrad i w tym wypadku sekretarz stanu Byrnes mógłby jeszcze na święta Bożego Narodzenia wrócić do Stanów Zjednoczonych.

Chociaż brak jest oficjalnych wypowiedzi na temat konferencji panuje w dobrze zorientowanych kołach przekonanie, że **głównym tematem obrad była sprawa Persji** i zaistniałej tam sytuacji. Wiadomo jest również, że we wczorajszym posiedzeniu brali udział oprócz ministrów spraw zagranicznych również **eksperci do spraw perskich, bałkańskich, niemieckich i Dalekiego Wschodu.**

*

Przed wczorajszym posiedzeniem trzech ministrów komisarz Mołotow **wydał na cześć brytyjskich i amerykańskich gości śniadanie w pałacu na Spiridonówce.** — Oprócz ministrów Byrnesa i Bevina był obecny również **ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim Harriman, ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie sir Archibald Clark Kerr oraz stały podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych sir Cadogan.** Przed wczorajszym posiedzeniem **komisarz ludowy W. M. Mołotow przyjął sekretarza stanu Byrnesa, któremu towarzyszył ambasador Harriman,** a wcześniej **ministra Bevina w towarzystwie ambasadora Kerra.**

W dniu wczorajszym wieczorem ministrowie Byrnes i Bevin złożyli wizytę generalissimusowi Stalinowi.

Dzisiejsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych będzie prawdopodobnie **bardzo krótkie,** ponieważ o godz. 6-tej wieczorem komisarz Mołotow ma urządzić **oficjalne i uroczyste przyjęcie** na cześć zagranicznych gości.

CHURCHILL WYJEŻDŻA DO USA

LONDYN (BBC). — **W najbliższych tygodniach ma udać się do Stanów Zjednoczonych na 3-miesięczny pobyt Winston Churchill. Wyjazd leadera angielskich konserwatystów jest, jak twierdzi on, częściowo spowodowany poradą lekarską. Churchill nosi się już od dłuższego czasu z zamiarem wyjazdu w celu zmiany klimatu, która ma korzystnie wpłynąć na jego stan zdrowia.**

ZWIĄZKI ZAWODOWE CONTRA REŻIM GEN. FRANCO

PARYŻ, (PAP). — W imieniu Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant wysłał depeszę na ręce ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw, obradujących w Moskwie z żądaniem zerwania stosunków dyplomatycznych z gen. Franco przez państwa demokratyczne.

PARTIE W STREFIE AMERYKAŃSKIEJ

STUTTGART (ZAP) — W amerykańskiej strefie okupacyjnej zalegalizowane zostały dotychczas na ogólną liczbę 252 powiatów następujące ugrupowania polityczne: socjaldemokraci 85 grup powiatowych, komuniści 73, chrześc.-demokraci 44, liberalni demokraci i organizacje pokrewne 19, Antifa (antyfaszyści) 8, bawarska partia ludowa (Bayerische Volkspartei) 4.

W Bawarii poszczególne partie mają następującą ilość członków: socjaldemokraci 13.000, komuniści 6.000, chrześc.-demokraci 6.000 i niemieccy demokraci (liberali) 300.

POWRÓT ESKADRY MEKSYKAŃSKIEJ Z FILIPIN

MEKSYK, (PAP). — Do Meksyku powróciła witana uroczyście przez władze i społeczeństwo, meksykańska eskadra lotnicza 201, która brała udział w walkach z Japończykami na Filipinach.

Brytyjska Izba Lordów uchwaliła ustawę o pożyczce amerykańskiej

LONDYN (BBC). — Brytyjska Izba Lordów uchwaliła w dniu wczorajszym ustawę o układzie pożyczkowym pomiędzy rządami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Układ ten jak wiadomo dotyczy pożyczki w wysokości 4 miliardów 400 milionów dolarów, której USA udziela Anglii.

Jednocześnie została uchwalona ustawa o wprowadzeniu w życie umów z Bretton Woods.

PRASA LONDYŃSKA O UKŁADZIE POŻYCZKOWYM ANGLIA — USA

LONDYN (BBC). — Londyński **„Times"** z zadowoleniem wita układ pożyczkowy, zawarty pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Autor artykułu podkreśla, że układ ten **przyczyni się do usunięcia barier z handlu światowego.** Aby zaprowadzić dobrobyt celowo i inteligentnie na całym świecie należy politykę gospodarczą oprzeć na zasadach **wolnego handlu międzynarodowego.** Jedynie na tej drodze jest możliwe rozwikłanie problemów, nękających cały świat po długiej i niszczycielskiej wojnie.

Liberalna **„Chronicle"** pisze, że układ pożyczkowy anglo-amerykański należy uznać **za słuszny i pożyteczny,** o ile przyczyni się on do otwarcia dróg i rozszerzenia terenów dla handlu międzynarodowego. Tylko w tym wypadku przynieść on może **korzyści** zarówno dla obu państw bezpośrednio zainteresowanych, jak i dla całego świata.

„Daily Herald" omawiając przemówienie lorda Kayneske w sprawie układu pożyczkowego, pisze, że mówca postawił zagadnienie na właściwej płaszczyźnie. Układ pożyczkowy należy uważać za jedną z serii umów, jakie nastąpią między państwami, zmierzającymi do uzdrowienia stosunków handlowych oraz do ogólnoświatowego dobrobytu.

Listy czytelników

Wiatr od Odry...

Koźle-Port, dnia 1 grudnia 1945 r.

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

...Aby rozbić niesłuszne określenie „dziki Zachód“, jakim niektórzy członkowie naszego społeczeństwa ochrzcili ziemie zachodnie, załączam wyjątek z mojego pamiętnika. Są to niejako moje refleksje, jakie nasunęły mi się po powtórnym objęciu miejsca w żegludze śródlądowej na Odrze. Pracowałem przeszło trzy lata na Odrze, po powrocie z obozu hitlerowskiego poświęciłem się kopciuszkowi naszej komunikacji żegludze śródlądowej.

Stefan Gula, bosman.

*

Na Odrze w listopadzie, barka H. Pm 118.

Przejechanie pod prowizorycznym przęsłem drewnianym, wstawionym w zniszczony most w Oławie, wymaga dobrego opanowania sztuki sterniczej. Mimo silnego sztormu listopadowego, który szarpie biało czerwoną banderę na rufie barki, mijamy szczęśliwie Oławę.

Wszędzie widać ślady opętańczej manii niszczenia, jaka opanowała niemców w ostatnim etapie wojny. Odra i miejscowości nad nią położone najbardziej ucierpiały.

Wszystkie mosty wysadzono w powietrze. Setki wraków zatopionych barek i holowników od Koźla aż do Szczecina zalegają łożysko rzeki. Wystające z wody części sterów lub wind kotwicznych ostrzegają sterników przed niebezpieczeństwem. Trzeba niemcom przyznać, że dzieła zniszczenia dokonali z iście niemiecką premedytacją i precyzją. Myśleli, że już nikt nie zdoła odbudować tego, co oni zniszczyli. Rzeczywiście, kto widział flotę Odry przed zniszczeniem, z niedowierzaniem patrzy na smutne jej szczątki. Jednak ogrom pracy włożonej w odbudowę żeglugi odrzańskiej przewyższa dzieło zniszczenia. Dzięki zbiorowemu wysiłkowi polskich inżynierów, marynarzy i robotników, w krótkim czasie Władze Polskie z komisarzem żeglugi inż. Juniewiczem na czele uruchomiły transport wodny na Odrze. Polską flotę rzeczną zrobiono po prostu z niczego. Wszystko trzeba było tworzyć i organizować od początku. Mimo braku materiałów i niedostatecznej liczby fachowców, dzieło uwieńczone zostało pomyślnym skutkiem. Dzięki temu stojąc przy kole sterowym z dumą słucham łopotu polskiej bandery. Jesienny wicher grzywi fale Odry i szarpie kawałem biało-czerwonego płótna. Tak Polska znów powróciła nad Odrę! Przez trzy lata na tym samym maszcie widziałem szmatę ze swastyką. Przez trzy lata słyszałem wciąż „Polacy są niezdolni do prowadzenia żeglugi, Wisła jest tego dowodem“ i t. p. My nieliczni polscy marynarze, którzy pracowali przymusowo na Odrze, czekaliśmy tej chwili, kiedy będziemy mogli pokazać czynem, że to nieprawda, że Polacy są nie tylko narodem żołnierzy, ale są także narodem niestrudzonych pracowników. Obecnie polskie barki i holowniki płyną w dół Odry z czarnymi diamentami ziemi śląskiej. Patrzą na to, nie wierząc własnym oczom, nieliczni przedstawiciele „Herrenvolku“, zajęci naprawą mostów i usuwaniem gruzów. Na pokładach nie słychać już niemieckiej komendy i wyzwisk. Narybek młodych polskich marynarzy poznaje arkana żeglarstwa śródlądowego pod kierownictwem polskich bosmanów i sterników.

Wielu spośród nich to synowie Wyzwolonej Ziemi — Ślązacy. Setki lat żyli pod germańskim knutem. Wytrwali i wygrali! Cierpieli zwłaszcza w jarzmie hitlerowskiej kliki. Spychani zawsze na szary koniec. Murzyni „Herrenvolku“. „Verfluchte Wasserpolacken“ było najczęstszym określeniem dla tych, którzy oderwani od Macierzy nie dali się ogarnąć potopem germańskim. — Trwali z polskim uporem broniąc wiary i mowy ojczystej. Nie pomogły żadne nawet najostrzejsze represje. Zawiodły zdradzieckie umizgi hitlerowskiego gada. Ginęli jedni, ich miejsce zajmowali inni. Słabsi na duchu upadli, ale za to silni charakterem wytrwali, broniąc bastionu twierdzy, której na imię Polska. Im możemy zawdzięczać, że ziemia nadodrzańska nie straciła polskiego oblicza. Niestety, spotyka się jeszcze Polaków, którzy słysząc pewne naleciałości niemieckie w gwarze śląskiej, sądzą, że Ślązacy są jakąś gorszą kategorią Polaków. W naszym młodym Państwie demokratycznym nie ma miejsca na stopnie i kategorie.

Czeka nas jeszcze praca tytaniczna. Na miejscu ruin musi zakwitnąć nowe życie. W pierwszym rzędzie musimy ulepszyć nasz transport, w którym żegluga śródlądowa odgrywa pierwszorzędną rolę. Musimy dążyć wszelkimi siłami, aby żeglugę na Odrze doprowadzić do stanu przedwojennego. — Odra jest niezwykle ważną drogą wodną. Dla naszego przemysłu ciężkiego ważniejszą niż Wisła. Możemy najtańszym sposobem eksportować nasz węgiel śląski, w zamian zaopatrując przemysł w potrzebne surowce i maszyny. Droga wodna Szczecin — Górny Śląsk, to wymarzona arteria komunikacyjna. My polscy marynarze zrozumieliśmy, że od naszego wysiłku zależy szybkie postawienie żeglugi odrzańskiej na stopie odpowiadającej potrzebom gospodarczym odrodzonego Państwa Polskiego.

Dlatego też dokładamy wszystkich sił do dzieła odbudowy. Życzyć wypada, aby całe polskie społeczeństwo, zrozumiało doniosłość dróg wodnych. Niech nam nikt nie zdoła zarzucić, że nie potrafimy należycie wyzyskać naszych możliwości komunikacyjnych. Posiadamy dwa pierwszorzędne szlaki wodne, Wisłę i Odrę. Musimy je odpowiednio użyć do naszych potrzeb gospodarczych. Odrą możemy transportować produkty naturalne i przemysłowe Górnego Śląska. Odrą będziemy zaopatrywać okręg przemysłowy śląski w zboże, cukier i inne skarby spichlerza poznańskiego. Odra w połączeniu z Wisłą po odpowiednim wyzyskaniu wywoła rewolucję w naszym dotychczasowym systemie komunikacyjnym. Przerzucimy transport masowy, jak węgiel, drzewo, materiały budowlane, rudy i ziemiopłody na drogi wodne. Dzięki temu odciąży się koleje oraz obniży się wydatnie koszty transportu. Grosz „wrzucony do wody“ nie pójdzie na marne. Przy ogólnym wysiłku, niedługo setki polskich barek i holowników przecinać będą sterami fale naszych rzek i kanałów. Setki tysięcy ton towarów popłynie do portów morskich a stamtąd barki powrócą obładowane zamorskimi surowcami, rozwożąc je po całym kraju.

Obrady parlamentu japońskiego

Prądy demokratyczne w Japonii

MOSKWA, (PAP). — Agencja TASS donosi z Tokio, że na sesji parlamentu japońskiego, która odbywa się tam od szeregu dni, uwaga posłów skoncentrowana jest przede wszystkim na dwóch sprawach: 1) jak uniknąć odpowiedzialności za wybuch wojny, 2) jak zapewnić sobie sukces w nadchodzących wyborach do parlamentu. Rozkaz generała Mac Arthura o aresztowaniu kilkudziesięciu przywódców japońskich pod zarzutem popełnienia przestępstw wojennych wywołał w kuluarach parlamentu ożywioną dyskusję, gdyż wśród aresztowanych znajdowało się 6 członków izby niższej i 18 członków izby wyższej.

Frekwencja na posiedzeniach jest bardzo niska. W posiedzeniach plenarnych bierze udział zaledwie od 25 — 30 proc. deputowanych. Prace komisji parlamentarnych są często przerywane na skutek braku potrzebnego quorum. Parlament nie przyjął jeszcze żadnego postanowienia pomimo, iż zbliża się koniec sesji. Unika się stale dyskusji na temat demokratyzacji, której projekt został przedłożony przez rząd pod naciskiem sojuszników. Rząd nie zabiega bynajmniej o szybkie uchwalenie tego projektu. Dziennik „Nippon Times“, komentując prace sesji, pisze: „Cała procedura sesji jest farsą polityczną. Po wniesieniu jakiegokolwiek projektu zabierają głos konserwatyści, urządzając obstrukcję w celu zapobieżenia demokratyzacji stosunków w Japonii“. Kwestia reorganizacji wyższej izby i rewizji konstytucji nie została dotychczas rozstrzygnięta. Partie japońskie wykazują niesłychany marazm i niezdecydowanie. Jedynie partia komunistyczna po wyjściu z podziemi przejawia dużą żywotność. Niedawno odbył się kongres tej partii, który domagał się śmiało demokratyzacji kraju, obalenia cesarstwa i ustalenia systemu republikańskiego. Sekretarzem generalnym partii został wybrany Tonuda. Hasło demokratyzacji znajduje szeroki oddźwięk w masach ludu japońskiego. Na wiecu, zwołanym przez 6 organizacji lewicowych, postulaty przywódców demokratycznych były przyjmowane z wielkim entuzjazmem. M. in: przyjęto burzliwymi oklaskami listę zawierającą przeszło tysiąc nazwisk przestępców wojennych. Na liście tej figurują: cesarz, cesarzowa oraz wszyscy członkowie rodziny cesarskiej, 130 przedstawicieli armii i floty, 139 byłych członków rządu, 19 dyplomatów, 16 gubernatorów prowincjonalnych, 32 urzędników sądowych, 32 urzędników policyjnych, 38 byłych radców, 165 członków wyższej izby, 357 członków niższej izby, 86 dyrektorów trustów, 168 przywódców ugrupowań prawicowych, 112 pisarzy i dziennikarzy oraz 6 członków obecnego rządu.

Rząd centralny i miejscowe władze japońskie straciły wszelki prestiż wśród chłopów. Według doniesienia dziennika „Nippon Times“, delegacja chłopów udała się ostatnio do premiera z żądaniem podziału ziemi wielkich właścicieli ziemskich pomiędzy małorolnych chłopów.

Strajk powszechny w Australii trwa

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Sydney, że strajk powszechny górników, metalowców i marynarzy w Nowej Południowej Walii trwa w dalszym ciągu. W Sydney i w całym stanie wprowadzone zostały duże ograniczenia w użyciu gazu i elektryczności. Radiowe stacje nadawcze pracują tylko godzinę na dobę. Szpitale mogą używać elektryczności tylko w wyjątkowych wypadkach. Ruch tramwajowy w dni świąteczne został wstrzymany. Została również zmniejszona ilość pociągów na liniach kolejowych. Dzienniki wydają tylko połowę nakładu, a wydawanie tygodników zostało całkowicie przerwane. Według konstytucji australijskiej, rząd nie ma prawa wydawać zarządzeń o przystąpieniu do pracy. Nie może również polecić przedsiębiorcom uruchomienia zakładów pracy. Te sprawy należą do kompetencji federalnego sądu arbitrażowego. Mimo to związki zawodowe w rozmowach z niektórymi ministrami próbują znaleźć formułę przerwania strajku. Przedstawiciele rządu odbyli również szereg rozmów z przedstawicielami spółki Brocken-Hill Propriety, ale propozycje przedstawicieli spółki zostały odrzucone przez związki zawodowe. Niemal cały przemysł w Nowej Południowej Walii został unieruchomiony.

Konferencja Zw. Zaw. w Argentynie

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w Buenos Aires obradowała ogólnokrajowa konferencja demokratycznych zw. zaw. Argentyny. Konferencja potępiła działalność elementów profaszystowskich w kraju oraz ostro skrytykowała poczynania argentyńskiego departamentu policji. Wyrażono protest przeciwko napaści dokonanej przez zwolenników Perrona na demonstracje bloku demokratycznego. Powzięto uchwały przeciwko antysemityzmowi. — Konferencja wyraziła solidarność z robotnikami Stanów Zjednoczonych zorganizowanymi w kongresie organizacji przemysłowych.

PROGRAM DEMOKRATYCZNEGO BLOKU ARGENTYNY

MONTEVIDEO (PAP). — Komitet wykonawczy argentyńskiego bloku demokratycznego opublikował w prasie wspólny program działań czterech partyj wchodzących w skład bloku. Program ten będzie przedyskutowany przez instancje kierownicze każdej partii oddzielnie.

UTWORZENIE MINISTERSTWA DO SPRAW NIEMIECKICH WE FRANCJI

PARYŻ (PAP). — Komisja spraw zagranicznych Konstytuanty Francuskiej uchwaliła wniosek o utworzeniu specjalnego ministerstwa do spraw niemieckich, któremu podlegałyby wszystkie zagadnienia dotyczące okupacji francuskiej w Niemczech i Austrii. Minister będzie odpowiedzialny przed Zgromadzeniem Konstytucyjnym. Na stanowisko to wysuwana jest kandydatura przywódcy partii republikańsko-narodowej ministra bez teki — Franciszka Gay.

SAMOBÓJSTWO GENERAŁA GLOBOCNIKA

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, powołując się na radio austriackie, że b. gauleiter Wiednia, który znajdował się w areszcie w brytyjskiej strefie okupacyjnej, generał oddziałów SS Globocnik, popełnił samobójstwo.

SENAT USA GŁOSUJE ZA NIEOGRANICZONĄ IMIGRACJĄ ŻYDÓW DO PALESTYNY

LONDYN (BBC). — Senat Stanów Zjednoczonych wielką liczbą głosów uchwalił wniosek o nieograniczonej imigracji Żydów do Palestyny. Prezydent Truman oświadczył, że sprzeciwia się ogłaszaniu wszelkich rezolucyj w sprawie żydowskiej do chwili ogłoszenia raportu z prac mieszanej komisji anglo-amerykańskiej do spraw imigracji żydowskiej.

ADMINISTRACJA CYWILNA W BRYT. STREFIE OKUPACYJNEJ W NIEMCZECH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że opracowany został plan przekazania administracji w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech władzom cywilnym. Plan opiera się na zasadach podobnych do zasad ustalonych w strefie amerykańskiej. Kwestie transportu, wyżywienia i kwestie sanitarne przejdą do kompetencji urzędników niemieckich, którzy będą wykonywać rozkazy brytyjskich władz wojskowych.

STRACENIE KRAMERA I IRMY GRESE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Hamburga, że dn. 14 bm. w więzieniu Hamelin w Hannowerze wykonano wyrok na Kramerze, Irmie Grese i 9-ciu innych przestępcach z obozu w Belsen, skazanych na śmierć przez Trybunał Wojenny dnia 17 listopada r. b. w Lueneburgu. Wyrok wykonano przez powieszenie.

ARESZTOWANIE MARKIZA KIDO

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że najbliższy doradca cesarza japońskiego Koji Kido został na mocy rozkazu sztabu generała Mac Arthura aresztowany i osadzony w więzieniu w Sugano.

DZIECI PRASKIE DLA DZIECI MOSKIEWSKICH

PRAGA (IP). — W tych dniach otwarta została w Pradze ciekawa wystawa. Jest to wystawa 30.000 zabawek najpiękniejszych wzorów, które dzieci praskie wysyłają do Moskwy dla dzieci tamtejszych jako czeski podarunek. Są to przeważnie zabawki sporządzone przez młodzież szkolną z 300 szkół ludowych w Pradze i 15 szkół średnich. Wystawa jest dalszym dowodem przyjaźni, jaką żywi naród czeski dla zaprzyjaźnionego Związku Radzieckiego.

DYMISJA DYREKTORA DEPARTAMENTU INFORMACJI W PALESTYNIE

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Tel Aviv, że rząd przyjął dymisję dyrektora departamentu informacji w Palestynie Horwatha. Oświadczył on, że różnica między obietnicami danymi przez rząd Partii Pracy a polityką prowadzoną w Palestynie jest tak rażąca, że nie może on dłużej pozostawać na swoim stanowisku.

FILM „OŚWIĘCIM“ JAKO OBOWIĄZKOWE WIDOWISKO DLA NIEMCÓW

PRAGA (IP). — W kinie kameralnym w Libercu urządzono w listopadzie 84 przedstawienia filmowe, na których dla 30.000 niemców wyświetlano dokumentarny film „Oświęcim“. Niemcy musieli wziąć udział w przedstawieniach obowiązkowo.

KONCERTY SZOPENOWSKIE W MOSKWIE

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że Filharmonia Moskiewska urządzą szereg koncertów, poświęconych twórczości Szopena. Odegranych zostanie 177 utworów wielkiego kompozytora polskiego.

Odnowienie krucyfiksu Wita Stwosza w Kościele Mariackim

KRAKÓW (PAP). — Pod nadzorem specjalnej komisji dokonane zostało odnowienie jednego z najcenniejszych dzieł sztuki, jakie posiada Kraków — krucyfiksu Wita Stwosza w Kościele Mariackim. Restaurację przeprowadził artysta malarz M. Gaszewski. Polegała ona na usunięciu grubej warstwy osadzającego się brudu i odsłonięciu znajdującej się pod nim polichromii barokowej, o której istnieniu mało kto wiedział. Przy sposobności restauracji stwierdzono, że pod odsłoniętą obecnie polichromią znajdują się resztki innej, wcześniejszej, nałożonej bezpośrednio na piaskowiec, z którego wykonany jest krucyfiks. Restauracja krucyfiksu była tylko częścią prac około odnowienia całego ołtarza, którego oczyszczenie przywróci pierwotny blask złoceniom rzeźb i brązowym kolumnom. Odnowiono również obraz Matki Boskiej Bolesnej u Stóp Krzyża. Chrystus jest dziełem Wita Stwosza z roku 1492. — Krucyfiks znajduje się od początku na tym samym miejscu w kościele i był kilkakrotnie odnawiany i polichromowany.

ODNOWIENIE „KOŚCIUSZKI POD RACŁAWICAMI“

KRAKÓW (PAP). — Dyrekcja Miejskiego Muzeum Narodowego przeprowadza prace nad odnowieniem szeregu arcydzieł malarskich. Obecnie odnawia się obraz Matejki „Kościuszko pod Racławicami“, który przez 6 lat zwinięty na walec przechowywany był w magazynach. Prace nad odnowieniem tego obrazu będą ukończone za kilka tygodni, a zawieszenie go w galerii obrazów nastąpi w czasie uroczystości kościuszkowskich w roku przyszłym.

KRONIKA

Polegli na posterunku

Dnia 14. XII. Groźna szajka bandycka, plaga społeczeństwa została rozgromiona, lecz pociągnęło to za sobą śmierć dwóch młodych dzielnych ludzi, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej II. Komisariatu, ś. p. Edwarda Struzika i Leona Kuśmierza, którzy osierocili żony i drobne dzieci, oddając życie w obronie bezpieczeństwa i mienia obywateli.

Podczas walki z bandytami jaka się wywiązała w konsekwencji napadu na sklep fryzjera Gordona, pierwsi nadbiegli z pomocą Kierownik Referatu Śledczego Topczewski Tadeusz i zastępca Święcicki Piotr, przy likwidowaniu napadu interweniowały również wszystkie Komisariaty M. O. m. Częstochowy.

Wypadek który miał miejsce na Stradomiu świadczy, że męty społeczne w dalszym ciągu usiłują żerować na spokojnych mieszkańcach miast i wsi.

Wspomniani wyżej ś. p. Polegli byli synami robotników, członkami Polskiej Partii Robotniczej i dobrymi patriotami ojczyzny, walczącymi o prawdę i sprawiedliwość w wolnej demokratycznej Polsce. Po wypędzeniu okupantów przez Czerwoną Armię jedni z pierwszych zgłosili się do szeregów Mil. Obyw. dając tym przykład, że synowie klasy pracującej, nie szczędząc krwi i życia stają wszędzie na najtrudniejszych placówkach, poświęcając się dla dobra ogólnego.

P. P. R. oddaje cześć ich pamięci

Wan.

*

Otwieramy łańcuch ofiar na rzecz rodzin bohaterskich milicjantów

Redakcja i pracownicy „Głosu Narodu“ oraz Drukarni Państwowej Nr. 1 zebrali 1.589 zł dla rodzin tragicznie zmarłych milicjantów: plut. Leona Kuśmierza i plut. Edwarda Struzika. Ofiarodawcy, chcąc przyjść z jak największą pomocą rodzinom Zmarłych, inicjują otwarcie łańcucha ofiar i wzywają do tej akcji pracowników Browaru S. A., dawn. K. Szwede.

Komunikat R. K. S. „Skra“

W związku ze sprowadzeniem zwłok ś. p. tow. Antasa Tadeusza, zawodnika I drużyny R. K. S. „Skra“, poległego w walce z najeźdźcą hitlerowskim we wrześniu 1939 roku, Zarząd R. K. S. „Skra“ wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w pogrzebie. Zbiórka w lokalu przy ul. Kopernika 6 dnia 22 grudnia (sobota) r. b. o godzinie 13-ej, skąd nastąpi wymarsz na pogrzeb. Członkowie, mieszkający na Ostatnim Groszu, zbierają się koło kościoła w Rakowie.

Rejestracja b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami

Zarząd Związku b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zawiadamia, że rejestracja b. uczestników odbywa się w dalszym ciągu w lokalu Zw. przy ul. Kościuszki 14 w godzinach od 10-ej do 16-ej codziennie.

Pomóżcie wdowom i sierotom po poległych partyzantach

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej z niemcami, który swego czasu wysłał do szeregu osób pisma z prośbą o przyjście z pomocą wdowom i sierotom po poległych partyzantach, niniejszym zawiadamia, że rozpoczęto akcję zbiórki ofiar.

Zgłaszający się po odbiór darów członkowie wyżej wymienionego Związku są upoważnieni do przeprowadzania powyższej akcji.

Sprzęt i leki dla instytucyj Służby Zdrowia

Akcja zaopatrywania instytucji Służby Zdrowia w sprzęt i instrumenty osiągnęła obecnie punkt kulminacyjny. Ministerstwo Zdrowia zaopatrzyło w znaczne ilości leków i środków opatrunkowych Departamenty Służby Zdrowia innych Ministerstw, Ubezpieczalnie Społeczne otrzymały materiał ambulatoryjny według przedstawionego zapotrzebowania w wysokości kilkudziesięciu ton. W podobny sposób zaopatrzono wojsko, PUR, szpitale państwowe i samorządowe. Warszawa otrzymała maksymalną ilość leków i materiałów ambulatoryjnych, pokrywającą całkowicie zapotrzebowanie stolicy. Wszystkie dzieci Warszawy otrzymają tran za pośrednictwem stacji opieki nad matką i dzieckiem.

W styczniu 1946 r. kraj zaopatrzony zostanie w następną serię leków i sprzętu, o łącznej wadze 3.000.000 kg.

Biblioteka Miejska prosi o zwrot książek

Biblioteka Miejska im. dr. W. Biegańskiego zwraca się tą drogą do dawnych abonentów Biblioteki Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego z prośbą o zwrot książek, wypożyczonych przed wojną lub w pierwszych latach wojny.

Biblioteka jest czynna od godz. 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 19-ej codziennie, oprócz niedziel i świąt i mieści się w I Alei Nr. 22.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża „Zaczarowane koło“ L. Rydla

Dziś w czwartek 20 b. m. o godz. 18,30 ciesząca się niesłabnącym powodzeniem baśń dramatyczna w 5-ciu aktach L. Rydla p. t. „Zaczarowane koło“. Obsada premierowa. Reżyseria J. Karbowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

„Sekretarka pana prezesa“

Na dużej scenie Teatrów Miejskich odbywają się końcowe próby z zabawnej komedii w 3-ch aktach Wł. Fodora p. t. „Sekretarka pana prezesa“ („Mysz kościelna“). Obsadę tworzą najlepsze siły naszych Teatrów z J. Łukowską, A. Kwiatkowskim i T. Krotke na czele. Reżyseruje Tadeusz Krotke. Oprawę sceniczną przygotowuje Wł. Wagner. Premiera odbędzie się w sobotę 22 b. m.

Sala Kameralna „Święty płomień“ Maughama

Dziś w czwartek 20-go b. m. oraz w dni następne o godz. 18,30 interesująca sztuka w 3-ch aktach Sommerset Maughama p. t. „Święty płomień“.

Ciekawy problem sztuki, reżyseria A. Kwiatkowskiego, piękna oprawa sceniczna Wł. Wagnera i wyborna gra artystów — składają się na wysoki poziom artystyczny i powodzenie tej sztuki.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

„Pastorałka Leona Schillera

Na scenie kameralnej Teatrów odbywają się intensywne próby z „Pastorałki“ Leona Schillera. Czarujące to widowisko przygotowuje Tacjanna Wysocka ze swoim zespołem.

Jasełka w „Chochliku“

Obecnie w „Chochliku“ czynione są przygotowania do wystawienia „Jasełek“, pióra Mariana Józefowicza. Jest to widowisko w 3-ch aktach w 7-miu odsłonach — z epilogiem na tle ruin Warszawy.

Dekoracje i projekty kostiumów: art. malarza Józefa Hollaka, lalki art. mal. Władysława Wagnera, tło muzyczne prof. Ireny Garzteckiej-Jarzębskiej.

Śpiąca Królewna „w Chochliku“

W niedzielę, dnia 23 b. m. Teatr „Chochlik“ daje nieodwołalnie po raz ostatni czarowną baśń p. t. „Śpiąca królewna“.

Przedsprzedaż biletów w „Renomie“ — Aleja Nr. 28.

Występy chóra Juranda w Literackiej

Jak nas informują, znany i ceniony w całej Polsce chór Juranda będzie występował w Kawiarni Literackiej w b. tygodniu. — Początek występów o godz. 20-ej.

Z odczytów Klubu Literackiego

„Przez puszczę literacką Pomorza“ poprowadził nas ubiegłego czwartku w Klubie Literackim Marian Ruciński. Przedzieraliśmy się razem z prelegentem przez gęstwinę nazwisk i dzieł, związanych z morzem lub Pomorzem już to przez pochodzenie, już przez treść, od zarania naszej literatury aż do dni dzisiejszych.

Najdłużej zatrzymał się prelegent na „Wietrze od morza“ Żeromskiego i na dwu kapitalnych pracach reportażowych, które ukazały się na krótko przed wojną: „Na tropach Smętka“ Wańkowicza i „Ziemia gromadzi prochy“ Józefa Kisielewskiego, uwydatniając ich doniosłość i aktualność w związku z obecnym wcieleniem do Państwa Polskiego całkowitego Pomorza, Warmii i Mazurów. Dorzucił również garść ciekawych szczegółów o prasie pomorskiej, która już w ubiegłym wieku pracowała gorliwie nad utwierdzeniem polskości w umysłach swych czytelników, wspomniał o tym wydawcy, co umiał wysłać bezpłatnie 35.000 elementarzy dla dzieci polskich w Westfalii, o tej całej uporczywej walce o dusze, którym groziło zatonięcie w morzu germańskim.

Był to ostatni w tym roku odczyt w Klubie Literackim. Po przerwie świątecznej czwartki literackie będą wznowione w styczniu roku przyszłego. S. P. O.

—o—

Z koncertu symfonicznego

W ub. niedzielę odbył się w sali M. O. S. koncert symfoniczny w wykonaniu Miejskiej Orkiestry Symfonicznej i prof. Ireny Garzteckiej-Jarzębskiej (fortepian). W programie koncertu usłyszeliśmy Symfonię Es-dur Mozarta, Preludium Järnefelda, no i koncert fortepianowy Chopina f-moll. — Orkiestra widocznie i owocnie pracuje. Całość koncertu wypadła dobrze. Wykonanie Symfonii Mozarta, mimo drobnych niedociągnięć pod względem technicznym i zestrojenia było dobre. Dało się zauważyć w Symfonii pewne niedokładne wykończenie frazy. Najlepiej wypadł Menuet, wykonany z właściwą frazą i dynamiką. Nastrojowe i oryginalne Preludium Järnefelda wykonała orkiestra wprawnie, czysto i z cieniowaniem. Orkiestra robi duże postępy. Czystość dętych instrumentów widocznie się poprawiła.

Dyrygował prof. Jarzębski energicznie i z werwą, stosując dobre tempa i dynamikę, solistką koncertu była prof. Irena Garztecka-Jarzębska, która wykonała z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy f-moll Chopina. Trudny ten koncert pod względem technicznym wykonała solistka dobrze. Biegłość techniczna u solistki jest duża i pozwala na swobodę w pokonywaniu trudnych problemów technicznych fortepianu. Śpiewność kantyleny w części drugiej koncertu była widoczna, jednak fortepian dość twardy i niekoncertowy utrudniał solistce wykazanie zalet swego tonu. Na bis wykonała solistka z odczuciem stylu Nokturn cis-moll. Publiczność dopisała.

Tadeusz Wawrzynowicz.

W Olesznie otwarto „Dom Dziecka” dla sierot po partyzantach

(j) 16 grudnia b. r. wieś Oleszno powiatu włoszczowskiego przeżyła swój niezwykły dzień. Na dzień ten przeznaczono poświęcenie i otwarcie sierocińca dla dzieci po poległych w walkach z niemcami partyzantach. Sierocińcowi oddano pałac, należący dawniej do Niemojewskich. Dzięki inicjatywie starosty ob. Tłuczkiewicza, pomocy ks. wikariusza Gracy, współpracy miejscowej ludności i wydatnej pomocy Rządu, zorganizowano wzorowy ośrodek opieki nad dzieckiem, który może pomieścić 350 dzieci.

Przed Urzędem Gminnym zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i okolicznej ludności ze starostą ob. Tłuczkiewiczem i ks. kanonikiem Błasikiem na czele. W zwartych szeregach wystąpiły Straż Ogniowa, Służba Leśna, Stow. b. Więźniów Ideowo-Politycznych, dziatwa szkolna z nauczycielstwem i t. d. Po uroczystym nabożeństwie, które odprawił ks. Orłowski, udano się przed dawniejszy pałac Niemojewskich, obecny Dom Dziecka. Przedstawiciela Rządu ob. starostę przywitał zgodnie ze starym zwyczajem wójt Gminy Oleszno chlebem i solą. Krótkim ale serdecznym przemówieniem powitał przybyłych kierownik Ośrodka ob. Matuszewski, po czym dłuższe przemówienie wygłosił ob. starosta Tłuczkiewicz, w mocnych słowach piętnując zbrodnie niemieckie w Polsce. „Od wieków niemcy nadużywali znaku krzyża do swych zbrodniczych celów — mówił ob. starosta. — Szczególnie jednak w tej wojnie zbezczeszczony krzyż-swastyka stał się symbolem gwałtu i bezprawia. Naród Polski poniósł wyjątkowo duże straty. Pozostałe wdowy i sieroty muszą być otoczone natychmiastową opieką społeczeństwa. Rząd poparł nasze wysiłki i dzięki temu, jak również dzięki pomocy całego społeczeństwa, możemy już dziś na naszym terenie udzielić pomocy najbardziej potrzebującym. Wierzę w pomoc Rządu i wiem, że się nie zawiodę i dlatego nie żądam od was ofiar, bo sami jesteście biedni. Niech żyje nasz Rząd!“

Zebrani podjęli i trzykrotnie powtórzyli ten okrzyk. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Starosta przeciął wstęgę i „Dom Dziecka“ został otwarty. Zabrzmiały trąbki leśników radosnym hejnałem, niosąc w ciemne ostępy leśne — tam, gdzie spoczywają wiecznym snem partyzanci, na szerokie pola i niskie chaty, gdzie żywi tworzą w znoju dnia powszedniego lepszą przyszłość, wieść, że w dumnym pałacu, niegdyś będącym symbolem ucisku i przemocy, siedzibie samolubnej szlachty, rezerwacie sobkostwa i prywaty, znalazły schronienie dzieci tych, którzy życie swe Polsce Ludowej oddali.

Aktu poświęcenia Sierocińca dokonał ks. kanonik Błasik, życząc zarówno dzieciom, jak i kierownictwu owocnej pracy nad kształtowaniem nowych charakterów.

Na zakończenie kierownictwo Zakładu przyjęło dzieci i zaproszonych gości skromną herbatką, w czasie której młodzież szkolna z Oleszna popisywała się deklamacjami i śpiewami. Długo niemilknące oklaski były zasłużoną nagrodą dla dzieci, jak i kierownictwa szkoły ob. ob. Kuzińskich.

Staroście ob. Tłuczkiewiczowi, ks. wikariuszowi Gracy i wszystkim, którzy przyczynili się do powstania Sierocińca, życzymy, aby ich „Dom Dziecka“ był wzorem dla całej Polski.

Migawki

Przewrót w biologii czyli na podwórku „Szpilek“

Jak wygląda własne podwórko łódzkich „Szpilek“, owego jedynego (jak często chełpią się one same) „żłóbka“ obecnej satyry polskiej?

Przyjrzyjmy mu się bliżej. W numerze 41 „Szpilek“ trafiamy na humoreskę Jana Polityka p. t. „Muchy“. Rozpoczyna się ona w następujący sposób:

„Niech pan już wstaje — powiedziała Terenia. Trzeba się zabrać do śniadania. Muchy są bardzo głodne. Oczy panu wydziobują“.

Zaraz na wstępie dowiadujemy się, że pospolita mucha (Musca domestica) ma dziób, owo zakończenie pyska przypisywane ptakom. Zatem nauka popełniała dotych czas błąd zaliczając muchy do owadów (Insecta), gdy według Jana Polityka należy je uważać za ptaki (Aves - Neornithes) na równi ze strusiem, dzięciołem i pelikanem. A więc — kompletny przewrót w biologii!!!

W dalszym ciągu humoreski, na skutek nalegań żony, bohater rozpoczyna walkę z plagą much:

„Kupiłem truciznę — nie chciały jeść“.

Nic dziwnego — widać muchy były mądrzejsze od bohatera humoreski.

Po wypróbowaniu szeregu innych, równie pomysłowych sposobów, okazuje się on bezsilnym wobec much:

„....przeniosły się wszystkie do pokoju, gdzie obsiadłszy moją głowę dożywiały się brylantyną“.

Skoro muchy mogły bez przeszkód pożerać brylantynę z włosów bohatera, musiał on nie móc poruszać głową, a więc prawdopodobnie dotknięty był paraliżem kręgów karku, a najprawdopodobniej — wnioskując z mądrości poprzednich posunięć — całkowitym paraliżem czaszki i władz mózgowych. Nikogo tedy nie może zdziwić, że muchy nic sobie nie robiły z takiego faceta.

„Na muchy najlepiej przeciąg“ — poradziła bohaterowi sąsiadka.

Każde inne pismo, nie monopolizujące dla siebie, tak jak „Szpilki“ zasługi wytworności treści i stylu, użyłoby zwrotu „Na muchy najskuteczniejszy jest przeciąg“, lecz jeśliby to było pismo, które odważyłoby się wrzucić do kosza utwory niektórych członków redakcji „Szpilek“, zwrot taki mógłby znaleźć się w „Gabinecie Osobliwości“.

Bohater próbuje sposobu doradzonego przez sąsiadkę, w wyniku czego traci meble, pościel i wartościowe rzeczy. Słuszna kara, jeśli ktoś jest takim idiotą, że pozostawia mieszkanie otwarte. Muchy natomiast miały wygląd, jak gdyby

„... śmiały się w kułak“.

Okazuje się, że muchy mają nie tylko dzioby, ale i pięści. Cóż za wspaniałe, nowe pole otwiera się dzięki „Szpilkom“ przed autorami powiastek dla dzieci! Niezadługo będziemy może czytać w takich utworach:

„Stara mucha przyfrunęła do gniazdka. Kiedy otworzyła pięść, małe muszęta ujrzały na dłoni mamusi kilkanaście okruszyn sera szwajcarskiego“, lub *„Mucha starała się na próżno roztłuc dziobem kawałek cukru“*, albo *„Spragniona muszka zanurzyła dziobek w szklance z wodą sodową“*, lub też: *Mucha zadała wstrętnej pluskwie śmiertelny cios kułakiem“.*

A pozatem autor humoreski mógłby się zdecydować wreszcie, do jakiej grupy zaliczyć muchy — do owadów, ptaków, czy też może nawet tworów człekokształtnych.

Tak oto wygląda podwórko sławnych „Szpilek“.

Jak widzimy, ich „Gabinet Osobliwości“ jest właściwie prywatnym „Gabinetem Zemsty“ niektórych członków redakcji za odrzucenie ich utworów przez pewne pisma, zaś istotny „Gabinet Osobliwości“ mieści się w samej treści „Szpilek“. *s. c. g.*

*

P. S. Z głębokim uznaniem musimy również podkreślić piękną rytmikę dwuwiersza tegoż numeru „O Młynarskim z pewnej wsi — ex - gubernator ciągle śni“.

—o—

Z Radomska

Kilka słów o działalności Referatu Kultury i Sztuki starostwa radomszczańskiego

Referat Kultury i Sztuki Starostwa Radomszczańskiego pracuje nad uaktywnieniem działalności teatrów w powiecie. — W Radomsku, przy Tow. Uniwersytetu Ludowego powstał zespół jako sekcja teatralna, pod nazwą „Scena“. Na reżysera i dekoratora „Sceny“ powołano ob. Kieszczyńskiego Aleksandra.

Na terenie Radomska zorganizowano Tow. Uniwersytetu Robotniczego pod nazwą „TUR“. „TUR“ będzie szerzył kulturę wśród szeregów robotniczych.

Referentem Kultury i Sztuki Starostwa Radomszczańskiego jest ob. Sadowski Stanisław, który wykazuje dużo energii, ruchliwości, inicjatywy oraz zamiłowania do spraw związanych z wyżej wspomnianym referatem. Referent ob. Sadowski Stanisław pracuje wydatnie przy poparciu wicestarosty, mgr. Zygadło Zygmunta.

23. XII. 1945 -- pierwsza „Gwiazdka” żołnierska w Częstochowie

Filmowcy-emigranci wracają

Trudności, które dziś na każdym kroku stają przed odradzającą się kinematografią polską są w dużej mierze spowodowane bra kiem wykwalifikowanych sił fachowych Przeszkody te mogą być pokonywane jedynie stopniowo drogą wszechstronnego kształcenia nowych kadr pracowników filmowych. W tej dziedzinie robimy wszystko na co nas stać w pierwszym, najtrudniejszym okresie odbudowy.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że zorganizowanie szkolnictwa filmowego na właściwym poziomie i w skali odpowiadającej naszym potrzebom bieżącym jest problemem, którego rozwiązanie wymaga wszechstronnych studiów i długotrwałych przygotowań.

Ale są zadania nie cierpiące zwłoki, które kinematografia nasza wykonywać musi już dziś, mimo skromnych możliwości technicznych i szczupłych kadr realizatorskich. Należy do nich wykorzystanie filmu jako instrumentu propagandy w najważniejszych dziedzinach życia państwowego i spo łecznego oraz zapoczątkowanie normalnej produkcji filmów pełnoprogramowych, na które dziś czeka całe społeczeństwo polskie.

Dlatego też zanim pierwsi fachowcy filmowi młodego pokolenia będą mogli przyjść z pomocą garstce czynnych dziś przedwojennych realizatorów — staramy się o przyśpieszenie powrotu z zagranicy tych wszystkich reżyserów, operatorów, techników i aktorów, których lata wojny roz rzuciły po całej kuli ziemskiej.

Delegaci „Filmu Polskiego“ podczas swego pobytu w Londynie wygłosili w Zrzeszeniu Filmowców i Fotografów Polskich odczyt o nowej kinematografii polskiej. W rezultacie szereg członków Zrzeszenia wyraziło chęć natychmiastowego powrotu do kraju.

Pierwszym, który przed kilku dniami przybył do Polski, jest montażysta ob. Maszewski, który jako członek Zrzeszenia Filmowców odbywał wraz z innymi Polakami dłuższą praktykę w angielskiej wytwórni Gaumont-British, pracując pod kierunkiem specjalistów brytyjskich.

Zaznaczyć należy, że akcja zorganizowania praktyk dla realizatorów polskich w wytwórniach brytyjskich, przeprowadzona została wyłącznie przez Zrzeszenie Filmowców i Fotografów Polskich w Londynie. Okazuje się bowiem, że ośrodek filmowy przy ministerstwie informacji b. rządu londyńskiego, prowadzący na terenie Anglii produkcję krótkometrażówek o tematach polskich i korzystający z aparatu produkcyjnego największej wytwórni brytyjskiej, tworzył grupę tak ekskluzywną, że nie przyjmował na praktykę licznie zgłaszających się Polaków, lecz... młodych Anglików.

(Dodać trzeba, że władze brytyjskie nie wy wierały w tej dziedzinie żadnej presji na kierownictwo rządowego ośrodka filmowego, udzielając zawsze Polakom daleko idącej pomocy).

Rozłam, który nastąpił wśród filmowców na emigracji, spowodowany został dążeniem pewnej grupy do osiągnięcia maksimum korzyści materialnych przy pominięciu celów społecznych i szkoleniowych Zrze szenia Filmowców.

Przy likwidacji agend londyńskiego ministerstwa informacji ci sami panowie postarali się, by cały bogaty zbiór filmów dokumentalnych i wszystek sprzęt filmowy potrzebny naszej kinematografii nie dostał się do kraju, lecz pozostał za granicą w rękach ludzi, którzy z filmem nic wspólnego nie mają.

Wkrótce wróci z Londynu kilku polskich operatorów, by powiększyć kadry naszych realizatorów w kraju. „Film Polski“ nawiązał już kontakt z Eugeniuszem Cękalskim, przebywającym w Ameryce i Józefem Lejtesem, który znajduje się w Palesty nie. Ci wybitni reżyserzy polscy przygotowują się już do powrotu z emigracji.

Czekamy na nich z niecierpliwością. Powrót filmowców-emigrantów do kraju wpłynie w znacznej mierze na przyśpieszenie tempa odbudowy naszej kinematografii.

Co się dzieje w Zakopanem?

(Korespondencja własna)

Jak smrek, który się ugiął pod naporem halnego wiatru, lecz po jego przejściu dum nie się podnosi, tak się podnosi Zakopane po przejściu wojennej zawieruchy. Niemcy patrzyli na nie zachłannym wzrokiem, poznawszy szybko, że to istotnie „Perła Teatr“, nietylko w poetyckiej przenośni. Odchodząc, zadali mu kilka dotkliwych ran, lecz nie zdołali zniszczyć jego cudów i oto Zakopane wraca do życia w pełnej chwale, zawsze przedziwnie piękne, w tej chwili już srebrne od ogromnych śniegów. Znużone oczy patrzą na nie z zachwytem. Śmiertelnie zmęczone dusze odpoczywają tu w niezmąconej ciszy. Zakopane jest błogosławioną oazą spokoju i słonecznej jasności. To też już od lata rozpoczął się ciąg ludzi, wiedzących o tym z pewnością, że tutaj pozbędą się reszteki trwóg i że zaznają ukojenia po niewysłowionych mękach, że w tym „gnieździe słońca“ odpoczną ci, co od pierwszego dnia wolności pracują ponad siły.

A Zakopane dokazuje dosłownie cudów, aby godnie przyjąć tych wszystkich, całym sercem wyczekiwanych. Zabliźnia rany, czyści domy, uzupełnia braki. Nie myśli o kom forcie i nikomu niepotrzebnych wytwornościach, lecz stara się o zdrową wygodę, o ciepłe pomieszczenie i o uczciwe jadło. Wszystkie już otwarte i mające być otwarte pensjonaty muszą przyjąć to jako zasadę: jak najlepiej i możliwie jak najtaniej.

Życie w Zakopanem zaczyna się wzmagać, zanim buchnie słoneczną zimową radością. Czynne są obie kolejki, naprawia się drogi, organizuje się wycieczki. Światła jest wiele, a wkrótce będzie go jeszcze więcej. Komunikacja z dniem każdym jest sprawniejsza. Sezon sportowy zapowiada się bez przesady — wspaniale. Do starej słynnej gwardii, przyłączyły się nowe, młode zastępy. Sztuka ma tu swoje umiłowane siedlisko, a takich wystaw jak pośmiertna wystawa Sichulskiego i Kamockiego, dawno nie oglądamo w Polsce.

Jest teatr i kino.

Na początek nie można chyba żądać więcej.

Ludzie uczynili, co było w ich mocy, a przyroda uzupełni niedostatki, zima bowiem zapowiada się wspaniale: śnieżna i pogodna.

—o—

Najciekawsze audycje muzyczne

Dnia 20.12 o godz. 16.20 — koncert kameralny w wyk. Lidii Kmitowej (skrzypce), Huberta Pniewskiego (altówka) i Haliny Kowalskiej - Trzonkowej (wiolonczela).

Tegoż dnia o godz. 18.20 — koncert solistów z udziałem znakomitego tenora Wiktora Brégy.

I o godz. 20.00 — „Mozaika muzyczna“ z udziałem Janiny Hupertowej, Mieczysława Mileckiego (śpiew), Tadeusza Gocłowskiego (wiolonczela) i Władysława Szpilmana (fortepian).

Dnia 21.12 o godz. 18.00 — IV audycja z płyt z cyklu „Słynni śpiewacy“ (Beniamino Gigli) w opracowaniu Władysława Fabry.

Dnia 22.12 o godz. 17.30 — odbędzie się VIII audycja kończąca cykl „40 lat piosenki“ w opracowaniu Jerzego Waldorffa i Władysława Szpilmana.

Tegoż dnia o godz. 18.20 — IX audycja z cyklu poświęconego polskiej muzyce ludowej w opracowaniu i pod dyrekcją Jerzego Olszewskiego.

Dnia 23.12 o godz. 12.30 — poranek symfoniczny orkiestry P. R. w Katowicach pod dyr. Włodzimierza Ormickiego z udziałem Tadeusza Żmudzińskiego (fortepian). W programie m. in. Koncert fortepianowy Es-dur Beethovena. (Transmisja z Katowic).

Tegoż dnia o godz. 14.00 — koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia z udziałem Haliny Mickiewiczówny (śpiew) oraz „Czwórki Radiowej“ (zespół wokalny).

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

PIĄTEK, 21 grudnia.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna“; 7.55 — Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny; 8.15 — Skrzynki Ministerstw; 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Artykuł aktualny; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Utwory skrzypcowe w wyk. Zygmunta Lednickiego. W preg ramie: 1) Bach: Preludium E dur, 2) Tartini Kreisler: Wariacje na temat Corelliego, 3) Czajkowski: Suita z bal. „Dziadek do orzechów“; a) Marsz, b) Taniec arabski, c) Taniec pastuszków, d) Taniec chiński; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwana rodzin; 13.05 — Audycja dla wsi; 13.20 — „Jedziemy na Zachód“; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze (transmisja z Łodzi); 13.55 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.20 — Recital śpiewaczy Ireny Gadejskiej. W programie: 1) Gordigiani: W każde święto, 2) Schubert: Pstrąg, 3) Alvens: Leśna cisza, 4) Czajkowski: Za ćmiły łzy, 5) Koodforde: Pieśń Kashmiri; 16.40 — Przegląd codzienny; 16.45 — Audycja dla młodzieży: Maria Majewska: Janek Kaczyński; 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — Pogadanka sportowa; 17.30 — Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Aleksandra Junowicza. W programie: 1) Kurpiński: Polonez, 2) Noskowski: Pieśni ludowe, 3) Noskowski: Taniec góralski, 4) Brzeziński: Nasze chłopskie obertasy; 18.00 — Odczyt popularno naukowy; 18.10 — Reportaż aktualny; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — IV Audycja z cyklu „Słynni śpiewacy“ (Beniamino Gigli) w opr. Władysława Fabry; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Z życia Polonii zagranicznej; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Audycja Ligi Morskiej; 20.00 — Koncert symfoniczny z płyt. W programie: 1) Mozart: Uwertura do op. „Tak czynią wszystkie“, 2) Beethoven: Koncert fortepianowy Es dur op. 13 Nr. 5 (Edwin Fischer): a) Allegro, b) Adagio un poco mosso, c) Rondo; 20.45 — Fragment z książki „Wojna i pokój“ Lwa Tołstoja; 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa (transmisja z Łodzi); 22.30 — „10 minut prozy“ z książki „Ludzie stamtąd“ Marii Dąbrowskiej; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Obywatelu, zapisz się na członka Polskiego Związku Zachodniego.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

W obrocie handlowym dotychczas jeszcze nierzadko spotyka się rzekomo monopolową wódkę „Wyborową 45 proc.“ z etykietami monopolowymi z czasów okupacji niemieckiej, ze stemplem na odwrocie z czasów okupacji, w butelkach zapieczętowanych białym lakiem, z odciskiem pieczęci okupanta.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że ani Państwowe Wytwórnie Wódek, ani sklepy detalicznej sprzedaży wyrobów PMS zapasów tego gatunku wódki monopolowej z czasów okupacji oddawna już nie posiadają, z czego wynika, że znajdująca się w handlu „wódka wyborowa 45 proc.“ w wyżej opisanym opakowaniu z pieczęcią okupanta, jest bez wyjątków wódką fałszowaną, pochodzącą z potajemnych rozlewni, co wielokrotnie zostało potwierdzone przeprowadzoną analizą chemiczną.

Ostrzega się zatem konsumentów przed nabywaniem takiej wódki wyborowej.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego

Obwieszczenie

Urząd Skarbowy w Radomsku podaje do publicznej wiadomości, że w lokalu Urzędu — Reymonta 12, II piętro. pokój Nr. 5 wyłożona jest lista zawierająca nazwiska osób, którym ma być wymierzony nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego.

Na zasadzie art. 8 dekretu z dnia 13 kwietnia 1945 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 13, poz. 72) wzywa się wszystkich Obywateli, posiadających wiadomości o osobach, które wzbogaciły się podczas wojny do przeglądania wymienionej listy, w celu ustalenia danych do wymiaru tego podatku. Wszelkie spostrzeżenia odnośnie wykazanego majątku przez wymienione na liście osoby, a także odnośnie innych osób, należy niezwłocznie kierować do Urzędu Skarbowego.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Radomsku

507 PAP

ś. ✝ p.

Stefan Kowalski

ŚLUSARZ, OBYWATEL M. CZĘSTOCHOWY

opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 19 grudnia 1945 r., przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Kawiej Nr. 28 do kościoła Św. Zygmunta nastąpi w piątek, dnia 21 grudnia r. b. o godz. 14., skąd odbędzie się pogrzeb na cmentarz na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych stroskani

ŻONA I RODZINA

Ekshumacja i przewiezienie zwłok

ś. ✝ p.

Antasa Tadeusza i Raroka Tadeusza

poległych w pierwszych dniach po wkroczeniu zbirów hitlerowskich do Polski. Zwłoki przewiezione będą z Czarncy do Częstochowy. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 22 b. m. o godzinie 15. z kościoła Św. Józefa na cmentarz w Rakowie.

O czym zawiadamiają

550 PAP **RODZINY POLEGŁYCH**

W drugą bolesną rocznicę śmierci naszego ukochanego Syna i Brata

ś. ✝ p.

Stanisława Pukiewicza

zamordowanego przez oprawców hitlerowskich, zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w dniu 22.12. b. r. o godz. 8. rano w Katedrze Św. Rodziny, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA

559 PAP

L. 05819

Redaguje Kolegium — Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.